

MARZEC

13

ŚRODA

Dziś Krystyny
Jutro Matyldy

| SŁOŃCE | |
|----------|--------|
| wschód | zachód |
| 6-0 | 17-33 |
| KSIĘŻYC | |
| wschód | zachód |
| 9-18 | 2-19 |
| Dł. dnia | Przyb. |
| 11-33 | 3-49 |

Chmurno i mgliście

W całej niemal Polsce było dziś rano pochmurno i mgliście; pogodniej było tylko na południowym zachodzie kraju i na wschodzie Wielkopolski. Temperatura o godz. 7-cj ustrzymywała się w granicach od +1 st. do — 8 st. na nizinach i — 3 st. do — 11 st. w górach. Nikłe ślady opadów w ciągu doby ubiegłej notowano gdzieś tam na północy i wschodzie Polski.

Grubość pokrywy śnieżnej w górach wynosi: 16 cm. w Zakopanem, 20 do 73 cm. w Krynicy, 46 cm. na Hali Gasienicowej, 88 cm. przy Morskim Oku, 60 cm. w Siankach, oraz 15 cm. w Worochcie.

Przewidywany przebieg pogody do południa dzisiejszego: Rano chmurno i mgliście, w ciągu dnia dość pogodnie. Nocą lekki mróz, dniem temperatura kilka stopni powyżej zera. Słabe wiatry miejscowe.

Ugodzony nożem
w czasie sprzeczki

SOCHACZEW, 12. 3. W czasie sprzeczki wywołanej po pijanemu został ugodzony nożem w piersi Jan Woliński, mieszkaniec Dublanowa. Wolińskiego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Sprawcę zranienia Jana Nowaka z polecenia władz sądowych aresztowano.

Smierć
pod kołami pociągu

SKIERNIEWICE, 12. 3. (tel. wł.). Na szlaku kolejowym Płyńwa — Skierniewice znaleziono zwłoki przejechanego przez pociąg 31-letniego Józefa Marjanowskiego, mieszkającego w Jasieniu, pow. radomskiego. Jak ustalono Marjanowski z niewyjaśnionych dotychczas powodów rzucił się umyślnie pod pociąg w celu samobójstwa.

Napad na pocztę

JASŁO, 12. 3. (tel. wł.). — W gminie Cieślin, powiatu Jasło, trzech uzbrojonych bandytów napadło na kierownika agencji pocztowej Wojtunika, żądając pieniędzy pocztowych. Nie znalazłszy poszukiwanych zasobów pieniężnych, bandyci uszli, a po drodze napadli na domostwo Korzyńskiego w Gródnej. Tam bandyci postrzelili żonę gospodarza i również uszli, nie zabrawszy.

Rozbitý autobus

PIOTRKÓW, 12. 3. (tel. wł.). — W czasie przejazdu z Piotrkowa do Wolborza kursujący stale autobus, kierowany przez Moszka Kunigsteina, mijając rowerzystów wpadł w pełnym pedale na słup telegraficzny i rozbił się. Kilku pasażerów odniosło cięższe obrażenia. Jednego ciężko rannego przewieziono do szpitala w Tomaszowie. Szofera aresztowano.

Wieśniaczka nabrana na 1.000 zł.
„Szczęśliwy los“ na 10.000 zł.
„Inspektor“, „dyrektor“ i „sekretnarz“ — oszustami

KATOWICE, 12. 3. (koresp. wł.). Wczoraj zgłosiła się do policji niejaką Szmajduchowa, która oświadczyła, że została oszukana przez szajkę oszustów. Po ostatnim ciagnieniu loterii do Gardowic przyjechało trzech eleganckich panów. Przybyli doskonale orjentowali się w stosunkach i znali wszystkich. Posiadali oni własne eleganckie auto, które budziło podziw mieszkańców.

Panowie po przybyciu do Gardowic, zajechali przed dom Szmajduchowej, udali się do niej i przedstawili się, jako wysłannicy jednego z biur zajmujących się wymianą obligacji. W rozmowie panowie tytułowali się wzajemnie „inspektorem“, „dyrektorem“

Napór żydostwa na miasta
prowincjonalne
Łowicz pod okupacją

Łowicz, w marcu. Kwestia żydowska, której rozwiązanie należy do najważniejszych zagadnień polityki narodowej, szczególnie ważna jest dla miast prowincjonalnych.

WYPIERANIE POLAKÓW
Napór żydowski uwewnętrznia się tu przez szybkie kurczenie się polskiego stanu posiadania na korzyść żydów, jak również przez wypieranie Polaków z zajmowanych przez nich stanowisk.

Dla scharakteryzowania tego procesu zażydzenia miast polskich przedstawiamy, typowe dla bardzo wielu miast, stosunki panujące w Łowiczu.

DWÓCH PIERWSZYCH ŻYDÓW
W wieku XVI arcybiskup Jan Łaski zabronił żydom wogóle mieszkąć w Łowiczu, zezwalając im jedynie na przyjazd na jarmarki (i to musieli oni pozostawać wtedy pod ścisłą kontrolą).

Dopiero za rządów pruskich w r. 1797 zezwolono żydom na osiedlanie się na stałe w mieście, ale pod dość surowymi warunkami i za wysoką opłatą.

Z pozwolenia tego skorzystali żydzi dopiero w roku 1804, kiedy to dwóch żydów osiedliło się na stałe w mieście. W dwa lata później, korzystając z zaburzeń wojennych, trzeci żyd podstępnie i w tajemnicy przed władzami zamieszkał w mieście i począł prowadzić wyszynk trunków. Za jego przykładem poszli inni. Wciąż jednak w stosunku do żydów istniały różne ograniczenia i na mieszkanie wyznaczono im część miasta, a w pozostałych dzielnicach mogły mieszkac tylko po dwie rodziny na każdej ulicy i to pod warunkiem, że przyjmą zwyczaj chrześcijański. Całkowite równouprawnienie uzyskali żydzi dopiero w r. 1861.

CZWARTE CZĘŚĆ LUDNOŚCI
MIASTA

W roku 1880 było w Łowiczu żydów 2837, a według danych powszechnego spisu ludności cyfra ta w r. 1931 wzrosła do 4332 stanowiąc 24 proc. ogółu ludności.

Od chwili uzyskania całkowitego równouprawnienia zaczyna się systematyczne zażydzenie miasta przy czym wpływy i majątek żydów wzrastają niewspółmiernie do ich wzrostu liczebnego. W ciągu siedemdziesięciu lat zdołali żydzi opanować niemal całkowicie handel i skupić w swych rękach znaczne bogactwa.

HANDELE — „KOMORY CELNE“
Do niedawna były jeszcze w Łowiczu ulice, na których nie mieszkali ani jeden żyd, dzisiaj już takich ulic niema. Sklepy żydowskie znajdują się wszędzie, zarówno w śródmieściu jak i na przedmieściach, przyczem owe niepozorne z wyglądu „handele“ na krawcach miasta są jakby komorami celnymi, przez które musi przejść każda sztuka bytła, czy drobiazgi i każdy worek zboża, przywiezione ze wsi do miasta. W sklepikach tych pozostaje większość produktów wiejskich, które następnie są odsprzedane z zyskiem chrześcijanom. Ceny podawane chłopom przez te sklepy są cenami najwyższymi, jakie można za towar otrzymać. Widoczne tu jest działanie zorganizowanego kartelu kupców żydów, którzy dyktują ceny na bydło, drób, zboże i inne produkty wsi.

ZAŁEW
W rękach żydowskich spoczywa

całkowicie handel bydlęmi i końmi oraz handel zbożem i mąką. Wszystkie młyny, znajdujące się w mieście, należą do żydów. Poza całkowitem opanowaniem rynku zbożowego i mącznego w mieście żydzi dzierżwią szereg młynów w powiecie, prowadząc wielkie przedsiębiorstwa eksportowe mączne, znane dobrze na giełdzie warszawskiej; w stolicy żydzi łowiccy posiadają wielkie magazyny z mąką.

Do żydów także należą prawie wszystkie sklepy materjałów budowlanych, wszędzie sklepy z gotowym obuwiem, przyczem w ubiegłym roku otwarto wielki sklep Bata (zastraszający wyłącznie żydów) przez co poderwano egzystencję szewców polskich.

Na kilka sklepów jubilerskich i zegarmistrzowskich niema ani jednego polskiego, posiadają wszystkie zakłady czapkarskie i większość krawieckich. Z liczby pięciu czynnych zakładów fotograficznych, cztery prowadzą żydzi.

Najbardziej groźnym zjawiskiem jest stałe kurczenie się polskiego stanu posiadania, gdyż żydzi wykupują masowo domy z rąk polskich.

ZAWODY WOLNE „POD OKUPACJĄ“

Niemniej groźnie przedstawia się sytuacja w dziedzinie zawodów wolnych. W liczbie pięciu lekarzy — dentystów — trzy żydówki, a mianowicie: Dora Edelstein, Małka Waldborg i Liba Minc. M. Waldborg jest zarazem dentystką Ubezpieczalni Społecznej.

Z ogólnej liczby dziesięciu lekarzy (łącznie już z lekarzem wojskowym dr. S. Rotstadem) żydami są: Hajman Brokman, Icek Jakubowski, Henryk (!) Frenkiel i Szmul vel Samuel Kohn, przyczem dr. Frenkiel i dr. Kohn są lekarzami Ubezpieczalni Społecznej, zaś dr. Icek Jakubowski, były lekarz naczelny b. Kasy Chorych jest kierownikiem ambulatorium miejskiego. Zaznaczyć należy, że jeszcze do r. 1924 nie było w Łowiczu ani jednego lekarza żyda.

Kierownikiem rzeźni miejskiej jest żyd dr. Uszer Izraelowicz. W związku z powierzeniem tego stanowiska żydowi zwolniono z rzeźni dotychczasowego pomocnika kierownika rzeźni Polaka, człowieka żonatego posiadającego czworo małych dzieci.

W adwokaturze na ogólną liczbę pięciu adwokatów i trzech obrońców sądowych żydami są: adw. Natan Lerchenfeld i adw. Adolf Berenstein oraz obrońca, używający bezprawnie tytułu adwokata, Oskar Freysinger. W roku 1912 było w Łowiczu ogółem sześciu adwokatów i obrońców a w tej liczbie nie było ani jednego żyda.

W sądownictwie z liczby pięciu aplikantów sądowych żydami są: Henryk (!) Ejchart, Edward (!) Regier i Icek Dab. Pozatem jeszcze w Łowiczu czwarty aplikant żyd Joel Leszczyński, narazie bez przydziału. Aplikant adwokacki w Łowiczu jest tylko jeden i to żyd Fajwel Zelenchowski.

ŻYDOWSKIE INTERESY DECYDUJA

Ze względu na interesy żydów jarmarki i targi, przypadające w dnię święta żydowskich są przenoszone na inne, dogodniejsze dla żydów terminy.

ny. W soboty i święta żydowskie, ze względu na żydów, nie kursują autobusy, łączące Łowicz z pobliskimi miasteczkami; w święta żydowskie ludność chrześcijańska jest pozbawiona świeżego mięsa, gdyż jatki żydowskie w ilości 20 są nieczynne, (polska jest tylko jedna jatka).

Ostatnio żydzi otworzyli wypożyczalnię książek (pod nazwą „Odrodzenie“), która konkuruje z wypożyczalnią miejską przez to, że posiada na składzie sensacyjne i pełne komplety dzieł mistrzów tej miary, co Pitigrilli i jemu podobni.

DEMORALIZACJA...

Specjalną rolę ze względu na szerzenie demoralizacji odgrywają księgarnie żydowskie, w większości wypadków małe, brudne sklepiki, w których jednak za kilka groszy można kupić poza oświatowym „Tajnym Dekretyem“ najnowsze pornograficzne wydawnictwa. Księgarnie te dostarczają młodzieży szkolnej zakazanych pomocy szkolnych w postaci tandetnych opracowań i streszczeń arcydzieł literatury oraz tłumaczeń klasyków łacińskich.

GROŹNA WYMOWA FAKTÓW.

Szczytem żydofilskiej polityki miasta było uroczyste powitanie przez burmistrza Jana Michalskiego, przybyłego do Łowicza z odczytem znanego polakożercy Żabotyńskiego.

Fakt podstawny i potajemnego wkradzenia się do miasta pierwszego żyda i uroczyste powitanie przez przedstawicieli tego miasta wodza wojującego syjonizmu świadczy najwyraźniej o wielkości drogi przebytej przez żydostwo w dążeniu do całkowitego opanowania Łowicza.

Dalszy postęp żydów po tej drodze musi być zahamowany. Czas wielki, aby rozpoczęła się droga powrotna. Niestety, jak dotąd, społeczeństwo łowickie nie jest jeszcze dostatecznie do walki z zalewem żydowskim przygotowane.

Nożem szewckim w pierś
Gaska mordercą żony

LWÓW, 12. 3. (tel. wł.). Wczoraj rano urząd śledczy we Lwowie otrzymał wiadomość o zamachu morderczym, dokonanym w Dubiecku, powiat Przemyśl. Stanisław Gaska, szewc, po kłótni z żoną, rzucił się na nią i przebił ją ostrym nożem szewckim. Żona doznała ciężkiej rany kłutej. Po dokonaniu tego czynu Gaska próbował pozbawić się życia, w czym mu przeszkodziło. Został

W teatrach i na ekranach
Warszawy

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:
T. Narodowy „Henryk IV“ z Kaz. Junosza-Stepowskim. T. Mały „Cudzik i S-ka“ Teatr Kameralny „Nora“ Ibsena z Grywińskiego Teatr Letni „Piękna Helena“ Ofenbacha z Modzelewską i Dymaszem. Teatr Aktora: „Pan Brotonneau“ komedia de Flerca i Caillaveta z Jaraczem w roli tytuł. Teatr na Kredytowej operetka: „To lubią kobiety“ z Makowską i Krukowskim.

A teraz, na co warto pójść do kina? Światowid (Marszałk. 111) —

komedia „Abecadło miłości“, Stylo (Marszałkowska 112) — „Wesoła wdówka“, Atlantic (Chmielna 33) — „Dziewczęta w mundurkach“. Apollo (Marszałkowska 100) — „Młody las“ (film polski), Capitol (Marszałk. 125) — „Antek Policmajster“ (film polski), Europa (Nowy Świat 63) — „Serca indyjskie“ z Sylwią Sidney, Rialto (Jasna 3) — „Świat idzie naprzód“. Casino (Nowy Świat 40) — „Dla ciebie śpiewam“ film z Kiepurą. W Cyrku (ul. Ordynacka) operetka: „Gwiazda Areny“.

Program polskich radiostacji

WARSZAWA

Czwartek, 14 marca, 1935 r.

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.33 Pobudka do gimn. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muzyka, (pl.) 7.15 Dziennik por. 7.25 D. c. muzyki (pl.) 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.05 Przerwa. 11.57 Sygnał. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Audycja dla szkół. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Dziennik pol. 13.10 D. c. koncertu. 13.45 „Z rynku pracy“. 13.50 Wiad. o eksporcie pol. 13.55 Przegląd giełd. 14.00 Przerwa. 15.45 Piosenki w wykonaniu St. Witasa. 16.00 Muzyka. (Tr. z Krakowa). 16.30 Pogadanka w jęz. franc. 17.00 „Od zieleni roślin do czerwieni krwi“ (Tr. z Krakowa). 17.15 Teatr wyobraźni. 17.50 Poradnik sport. 18.00 Utwory skrzypcowe. 18.15 „Twórczość i wolność“. 18.30 „Skrzynka ogólna“. 18.40 „Życie kult. i art. stolicy“. 18.45 „Perły Moniuszkowskie“ (pl.) 19.07 Program. 19.15 „Kadłub dla młodzieży wiejskiej“. 19.25 Wiad. sport. 19.30 Wiad. sport. ogólnopolskie. 19.35 Piosenki w wyk. Choru Juranda (pl.) 19.50 „Dzisiejsze Niemcy“ (Tr. z Krakowa). 20.00 Muzyka lekka. 20.45 Dziennik wieczor. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce“. 21.00 Koncert węgierski. 22.00 Koncert rekl. 22.15 Muzyka lekka. 23.00 Wiad. meteor. 23.05 D. c. muzyki t. 23.30 Odczyt w jęz. franc. mb mb mb mb mb mb

Czwartek, 14 marca, 1935 r.

KATOWICE: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt. 13.30 Giełda. 13.55 Życie art. i kult. 15.45 Piosenki w wyk. Astora (pl.) 16.45 Intermezzo muz. 18.45 G. Tartini: Koncert wiolonczelowy. 19.07 Program. 19.15 Feljeton sport. 19.25 Wiadom. sport 19.35 Utwory charakterystyczne (pl.)

KRAKÓW: 7.45 Program. 15.45 Muzyka sal. 16 Muzyka. 16.45 Kwadrans sławnych artystów. 17.00 „Od zieleni roślin do czerwieni krwi“. 18.30 „Skrzynka pocztowa“. 18.40 Wiadom. bież. 18.45 Muzyka religijna. 19.07 Program. 19.15 Feljeton. 19.35 Ulubione utwory na skrzypce. 22.00 Koncert.

LWÓW: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt. 14.00 Muzyka lekka. 15.45 Chór Dońskich Kozaków. 16.42 Kwadrans sławnych art. 18.30 „Listy i programy“. 18.40 Życie art. i kult. 18.45 Perły: „Moniuszki (pl.) 19.07 Program. 19.15 „Poeta o psychoanalizie“. 19.25 Lokalne wiad. sport. 19.35 Koncert tria sal. 22.00 Koncert r.

ŁÓDŹ: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt. 13.50 Wiadom. gosp. 13.55 Przegląd giełd. 14.00 Muzyka lekka. 18.30 skrzynk. poczt. 18.45 Muzyka (pl.) 19.07 Program. 19.15 Muzyka (pl.) 19.25 Wiadom. sport. 22.00 Koncert.

POZNAN: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt. 13.55 Przegląd giełd. 14.00 Arje operowe. 18.30 Program. 18.38 Życie kult. i art. 18.40 Muzyka symf. (pl.) 19.00 Wielkopolska w przekroju. 19.25 Wiad. sport. 19.35 Chór Dana na pl. 22.00 Koncert.

TORUŃ: 7.45 Zapowiedź. 7.50 Wskazówki prakt. 13.55 Przegląd giełd. 18.30 Chwilka społ. 18.35 „Pierwotna kultura Słowian na Pomorzu“. 18.50 Słowni śpiewacy (pl.) 19.07 Program. 19.15 Piosenki w wyk. M. Fogga (pl.) 19.25 Wiadom. sport. z Pomorza. 22.00 Koncert rekl.

WILNO: 6.30 Poranna audycja. 7.45 Program. 7.50 Chwilka społ. 7.55 Giełda roln. 13.50 Odcinek powieściowy. 13.45 Lekkie utwory fort. 16.45 Muzyka z czasów rewolucji r. 1830 Feljeton: Życie art. i kult. 18.45 Piosenki. 19.07 Program; Litewski odczyt. 19.25 Wiad. sport. 19.35 „Wesoła a dobrze“.

Kadłub mężczyzny
wydobyto z Wisły

Policja pow. warszawskiego zaalarmowana została wiadomością o wydobyciu z Wisły, w okolicach wsi Kępy Dziekanowskiej (gm. Częstoków) zwłoki mężczyzny bez głowy, rąk i nóg (do kolan).

Wskutek długiego przebywania w wodzie, kadłub denata (bez ubrania) był już w stanie silnego rozkładu. Zwłoki mogły przebywać w wodzie około 2 — 4-ch miesięcy.

Z polecenia władz sądowo-śledczych, zwłoki przewieziono do prosekutorium, celem dokonania sekcji. Istnieje przypuszczenie, iż jest to jedna z ofiar zaginionych w ciągu ostatnich kilku lat — 6-ciu osób.

ZMARLI:

Ś. p. Zygmunt Filip Waldo, emeryt, l. 69, w Warszawie; ś. p. Edward Białkowski, inż. elektrotechnik, l. 54, w Warszawie; ś. p. Felicia Fonkowińska, urzędniczka, w Warszawie; ś. p. Władysław Słichert, obywat. m. W-wy, l. 73, w Warszawie; ś. p. Marta Twardowska, urzędniczka, w Warszawie; ś. p. Roman Dylikowski, l. 51, w Warszawie; ś. p. Józef Zajac, krawiec, l. 37, w Grójcu; ś. p. Celestyna z Umilanowskich Boncza Skarżyńska, wdowa, l. 62, w Warszawie; ś. p. Wacław Baron Czechowicz, lek. dentysta, l. 82, w Warszawie; ś. p. Bronisława z Klonowskich Kwiatkowska, obywat. m. W-wy, l. 74, w Warszawie; ś. p. Grzegorz Krzysztofowicz, obywat. m. W-wy, l. 91, w Warszawie; ś. p. Franciszek Ksawery Kot, kierownik szkoły powsz., l. 58, w Warszawie; ś. p. Józef Sadluk, woźny-inkaszet, w Warszawie; b. p. Michał Fajnsztajn, w Warszawie.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. K. Krajewski
WENERYCZNE, PŁCOWE, SKÓRY
przełmnie w swojej prywatni. Lecznicy, Chmielna 56, od 8 r.-9 w. Niedz. do 1. Tel. 267-52

Dr. Z. Fajncyn Leszno 36
Weneryczne, płciowe, skóry.

Dr. med. L. GUTOWSKI
chor. skórne i weneryczne
CHMIELNA 48, tel. 623-21 od 3/4-7/4

Zniszczony holownik za pół miliona zł.
Kto winien śmierci 4-ch ludzi?

GDYNIA, 12. 3. (tel. wł.). — Po katastrofie holownika „Zubr“, która kosztowała życie czterech ludzi, obecnie podnoszona jest sprawa, kto ponosi odpowiedzialność za to co się stało. Podnoszone są liczne zarzuty przeciwko kierownictwu wdziału holowniczo-ratowego „Żegluga Polskiej“, który w dniu krytycznym, pomimo szalejącej burzy, wysłał z portu, nienadający się do żegluga w czasie wzburzenia morza, holownik.

„Zubr“ należał do holowników płaskodennych, typu raczej rzecznego, o słabej sterowności i niezbyt znacznej nośności. Został on w Hamburgu zakupiony za olbrzymią sumę pół miliona zł. chociaż był już używany. Maszyny „Zubra“ były słabe. Toteż używano go do wyjazdów tylko przy niewielkiej sile wiatru. Dziwnem więc wydaje się, dlaczego wysła-

no „Zubra“ w dniu katastrofy. Oczywiście winę ponoszą tu jedynie fachowcy, którymi obsadzony jest szereg stanowisk w Polsce. Ludzie ci, słabo obznajmieni z wiedzą żeglarską, nie są w stanie odpowiedzieć zadaniu.

Nadmienić należy, że „Zubr“ już raz, mniej więcej przed rokiem, został wycofany ze służby jako nieodpowiadający wymaganiom. Kto więc i na jakiej zasadzie znowu uznał go za jednostkę zdolną do służby na morzu?

Po katastrofie mówi się również, że część załogi „Zubra“ w dniu krytycznym w czasie wyjazdu na morze była w stanie nietrzeźwym.

Te wszystkie sprawy upoważniają do zapytania, kto właściwie winien jest śmierci czterech ludzi i ponosi winę za katastrofę „Zubra“?

Ogłoszenia drobne

JAKANIE usuwa pedagog-specjalista, liczne podziękowania. Sieweryn Janosz, Legionowo k. Warszawy.